

KURJER WARSZAWSKI

D. 21. Marca.

ŚRODA,

Rok 1832.

N^o 79.

WSPOMNIENIA.

Narodzenie Jana Kazimierza 1609.

Jutro w Kościele S. Krzyża, od godziny 6 rano do południa odbywać się będzie żałobne Nabożeństwo za duszę ś.p. JO. Xięży *Jean-ny Łowickiej*.

JO. *Feldmarszałek Xięże Warszawski* raczył przeznaczyć dni Środowe i Sobotnie na przyjęcie prośb rozmaitych, o godzinie 10 rano.

Kommissja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policji. W skutku rozporządzenia JW. *Hrabi Strogonoff Członka Rządu Tymczasowego* kierującego Wydziałem spraw wewnę: i policji z d. 9 Marca r. b. i przy temże zakomunikowanego postanowienia N. Króla *Jmci Pruskiego* z d. 5 z. m. jako też odezwy *Hrabiego Bernstorf*, *Kommissja Rządowa* spraw wewnętrznych i policji zawiadamia mieszkańców *Królestwa Polskiego*, iż stosownie do § 22 wyżej pamiennionego postanowienia *Królewsko-Pruskiego*, udający się z *Królestwa do Pruss*, prócz zwyczajnych paszportów ulegających wiece podcaze podróży, winni udowodnić że przybywają z miejsc wolnych od cholery, lub przynajmniej że w ostatnich 5ciu dniach nie znajdowali się w takich miejscach. — *Rada Stanu Dyrektor Jiny Prezydający A. Sumiński*. — *Sekretarz Jny Aug. Karcki*.

Urząd Muncypalny M. S. Warszawy. Ostrzega wszystkich mających *Handle korzenne* i *wiaże*, ażeby w takowych *Piwa* bez posiadania konsensu na ten przedmiot *oddzielnego*, sprzedawać się nie ważyli, albowiem w przeciwnym razie karze przepisami ustanowionej ulegną. *Kommissarze Cyrkufowi* sąpwe w tej mierze odebrali rozkazy. — *Referendarz Stanu, Wi-*

ce-Prezydent Gerlicz. — *Sekretarz T. Kowalski*.

Wczoraj o godzinie 5 z południa *Wista* zupełnie puciła, *Most* został zebrany, *kra gęsta* płynię, lecz przewóz jest urządzony. — *Dziś* początek wiosny, porównanie dnia z nocą. — Według wczorajszego kursu, *Dukaty nowe* hol: idą po zł. 19 i gr. od 18 do 21; *Asygnaty Ross*: 100 rubli po zł. od 179 do 180; *Listy zastawne* żądają zł. 87, dają 86 gr. 7 i pół. — *Dziś* pochowane będą zwłoki ś. p. *WIP. Józefa Peka* tutejszego *Obywatela*, mieszkającego przy ulicy *Sto Jerskiej*. — Wczoraj w *Teatrze Naro:* po wybornie przedstawionej *Dramie Amalja Mansfeld*, zasłużonemi oklaskami i przywołaniem zaszczycone zostały *JPani Ledóchowska* i *JPanna Ter Palczewska*. — *Prenumeratorowie* na *Wybór Podróży* na część drugą *Biblioteki Narodowej*, którzy jeszcze nieodebrali *Tomu 2go Podróży do Hiszpanji* i 3ch ostatnich *Tomów Biblioteki naro:* części 2giej, za pozwoleniem *Cenzury* wyszłych z druku w ostatnich dniach *Listo: r. 1830*, zgłosić się po nie zechcą do *Kantoru* gdzie na nie złożyli opłatę. *Prenumeratorowie* z *Księgarni Gliksberga*, *Kantoru Ciechanowskiego* i *Kantoru drukarni dawniej przy ulicy Elektoratnej* w domu Nr 795, odebrać mogą swoje *Książki* z *Kantoru drukarni* Nr 476 *Lit: D.* przy ulicy *Nowo Senatorskiej*. *Uwiedamia* się zarazem, że *prenumerata* na oba te dzieła już jest zamknięta. 2 ostatnie *Tomiki Podróży* obejmujące *powieść* z *dział P. Lantier p. t. St. Gervais* czyli *Podróż do Hiszpanji*, w której

Autor przyjemność romansu, z zajmującym opisem obyczajów i osobliwości Hiszpanji połączyć umiał; tudzież 4 tomy Bibliotekiaro: zawierające. „Żywyto sławnych Polaków jako to: Jana Tarnowskiego, Lwa Sapiehy, Jana Zamojńskiego i Ste: Czarnieckiego, z wyboru Pisarzów wydania Mostowskiego przedrukowane, są do sprzedania we wszystkich Księgarniach. Podróż do Hiszpanji 2 Tomy za zł. 6, Żywyto sławnych Polaków tom każdy po złotych 4.

Z Petersburga. — Najwyższy ukaz J. C. Mości do Rządzącego Senatu z d. 28 Stycznia wyraża: „Przez Nasz Ukaz z d. 12 Listo: r. z. w punkcie 18 postanowiono, ażeby przywóz z Polski do Rossji rękodzieł 1go i 2go rzędu według oznaczenia Polskiego, niedopuszczać, aż do zupełnego urzędzenia na nowo w tym kraju trwałego miejscowego rządu, o czem w swoim czasie miało być objawione przez osobny Ukaz; w skutek tego biorąc na uwagę, że w Królestwie Polskiem miejscowe Komisasje Wojewódckie należycie już urządzone zostały i że dalsza odwłoka w zupełnem przywróceniu handlu między obu krajami pościągłaby za sobą niekorzystne skutki, uznaliśmy za dobre dozwolnić, od daty otrzymania tego Ukazu, na 4 Komorach celnych dla wpuszczania Polskich rękodzielnych towarów przeznaczonych, przywozu do Rossji za opłatą cła wyższych wyrobów, wyjąwszy lniane i jedwabne, których przywóz zabroniony na lat 3 z warunkiem, ażeby przywożone rękodzieła opatrzone były w przepisane świadectwa Komisjasji Wojewódckich. — Order Orła białego otrzymał Generał Portucz: Zacharzewski Zarządca Pałacu w Carskim Siele; zaś S. Stanisława I klasy Generał Łucz dowódca Saperów. — Urzędnik 6 klasy Szeszasny będący dawniej przy J. C. M. W. Xciu KONSTAN.

TYM, mianowany Piezecem Sądu Kryminal: Wołynia. Telesfor Burba Obywatel Żmudzki mianowany Kamerjunkerem, w nagrodę postępowania jego w czasie buntu na Żmudzi. — Wice Gubernatorem Wołynia mianowany Radca Stanu Afendik. — Półki Gwardji które odbyły terazniejszą kampanją w Polsce, już wstępują do Petersburgu. — Według nowego Ukazu, ma być iednorazowa opłata assygnatami Ross: za Order Orła białego rubli 500, za order S. Stanisława Iej klasy ru: 300, 2ej kl. r. 200, 3ciej ru: 100, 4ej r. 50. Cudzoziemcy wolni są od tej opłaty. Data tej opłaty zaczyna się od 17 Listopa: 1831 r. od której nowi zostali mianowani Kawalerowie. Po okryciu wydatków etatowych na Kapitułę Orderową, reszta dochodu użyta będzie na zakład dobroczynny. Kto z Kawalerów Orderu S. Stanisława otrzyma wyższy znak tegoż orderu, niższy zwrócić powinien.

Ojciec Święty dnia 24 z. m. na Watykanie przewodniczył w tajnym Konsystorzu, na którym mianował nowych 10 Arcybiskupów i 18 Biskupów do krajów Włoskich, Hiszpanji, Austrii, Francji i Belgji. — Część wojska J. brahima Baszy zajęła Jeruzolimę. — Poseł Angielski w Stambule zaczął się naradzać z Ministrami Turceckimi w sprawie Greckiej, która iak się zdaie, wkrótce zostanie roztrygnięta. — Słychać że Xże Wellington ożeni się powtórnie. — Cesarz Austriacki oświadczył iż dopiero gdy dożyje 50 lat panowania; zezwoli aby we wszystkich jego krajach uroczyście obchodzono tę pamiątkę. — Xże Rejchstadt (syn Napoleona) od niejakiego czasu jest chory. — P. Kohen Dyrektor szkoły Izraelitów w Paryżu, miał zaszczyt podać Królowi Franciszów pierwsze 2 tomy nowego tłumaczenia Świętego pisma. — Wojsko Hiszpańskie nie-

oddala się od granic *Francji*. — Tegoroczny karnawał w *Neapolu* był nader świetny. — Dzienniki *Bruxelskie* donoszą, że dnia 2 b. m. przy granicy zasłyły małe utarczki między posterunkami *Belgijskimi* a *Holenderskimi*; nawet zostało a obu stron kilku żołnierzy rannych, lecz zapewne to było jakies nieporozumienie.

W *Paryżu* wkrótce przed najpierwszą rewolucją był Dziwak podobny do *Dyogenesa*, tylko że bez porównania lepszy od niego; nazywano go, człowiekiem 14stu cybul, *L'homme de quatorze oignons*, dla tego że te stanowiły jego pokarm dzienny. Był tragarzem; przestawał na tem tylko co koniecznie mu potrzebnem było do utrzymania, w najściślejszym znaczeniu tego wyrażenia. Wielki kosztował mu w dzień do przenoszenia rozmaitych rzeczy, a w nocy do spania gdziekolwiek pod kolumnadą. Odsięży niesprawił sobie przez lat 40, nowe łaty zastępowały stare miejscosa, tym sposobem sam czas ją odmieniał; nie należy jednak sądzić że to czynił z nędy, albowiem zarobkiem swoim, który około 4 liwrów dziennie wynosił, dzielił się z biedniejszymi, i co komu rozdał, nigdy zwrotu nie żądał. Mówił mało; odpowiedzi jego były lakoniczne, był znany wielu uczonym, oto jest jego rozmowa z jednym: Czy ty jesteś szczęśliwym dobry człowieku? Zdać mi się. Na czem zakładasz twoje szczęścia? Na pracy, odpoczynku i spokojności. Dodaj jeszcze i na liłości; ja wiem jak wiele czynisz dobrego. Jakiego? Biednych wielu wspomagasz. Daję to co mi jest niepotrzebnem. Czy modlisz się do Boga? Wdzięczny mu jestem. Za co? Za siebie. Czy nieboisz się śmierci? Ani życia, ani śmierci? Czytujesz książki? Nie mam czasu. Czy nie zazdrościsz innym dostatków? Przestań na tem co mam. Ty jesteś mędrce. Je-

stem człowiekiem. Chcę być z tobą w przyjaźni. Wszyscy ludzie są moimi przyjaciółmi. Czy są źli ludzie? Nie znam żadnego. Ten szczególnie człowiek niewiadomo gdzie się na starość podział, i jak życie zakończył.

Moralność. — Dobrze jest kiedy ludzie na wysokich stopniach będący są okazałej postawy, ale jeszcze lepiej kiedy mają serca i rozumu przymioty. — Nim jaki obowiązek wezmiesz na siebie, rozważ dobrze czego drudzy po tobie, czego ty po drugich wymagasz prawo i zawsze więcej pilnuj siebie niż drugich. — Najlepszem na potwarców twoich lekarstwem będzie, gdy dbać o nich nie będziesz, a ich słowa czerniące zbijesz ostatni. — Obelgi nam samym uczynione przebaczać należy; ale kiedy oddani naszej pieczy są skrzywdzeni, szukajmy iak *Saul* słusznego wynagrodzenia. — Jeśli jesteś na jakim urzędzie, staraj się, ażeby o tobie to świat mógł powtarzać, co o *Samuelu*: „Niespotwarzył, nie ucisnął nikogo, nie wziął z ręki czyjeś żadnej rzeczy!“ wtedy dopiero na prawdziwie dobrą sławę zasłużysz i spokojnie umierać będziesz.

S Z A R A D A.

1sze lub zyski niesie, lub straty podwaja,
2gie części oddzielną wiodną całość spaja,
Wszystko trwardość i trwałość ma z natury daru
Zdolne do największego wspierania ciężaru.

(Zesła Szarada *Magnes*.)

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Jaroszewski Pa: Ob: z Danielowka, Płużański Jan
Ob: z Modły, Jmhof Baron z Poznańskiego, Mię-
kiewicz Jan Ob: z Kociesza, Gawarecka Prokura:
z Borzenia, Hiz Alek: Ob: z Siedlec, Lipnicki Sta:
Ob: z Białegostoku, Bronikowski Naczeln: Komory
z Tomaszewa, Bogucki Malachjasz Ob: z Paliczny,
Troianowski Józ: Walentin Piotr, Leduchowski
Fran: Bęski Lud: Oficerowie z Austrii, Mikułowski
Sędzia Poko: z Wielgóry, Erzożowski Nadle: z
Włocławka, Bruck Kupiec z Poznania, Hass Micha:
Ob: z Torunia, Skarzyński Fel: Ob: z Skotnik.

DONIESIENIA.

Doniesienie Loteryjne z Kantoru Werthejma.—
LOSOW KUPNYCH czyli **NOWYCH** do 3 Klasy
 39 Loterji (całkowitych po złp: 61 gr: 15, cwi-
 erciowych po złp: 15 gr: 12,) każdego czasu w mo-
 im Kantorze dostać można. — *A. Werthejm* Nr 365
 w domu W. Ryxa ulica Krakowska Przedmieście.

W skutek upoważnienia Kommissji Wtwa San-
 domierskiego, ma zaszczyt zawiadomić Szano-
 wnych Obywateli, iż z dniem 1m Kwietnia r. b. o-
 twiera **PENSJA** dla pćci Żeńskiej w Mieście Woie-
 wódzkim Radomiu w domu W. Stawiarskiego,
 gdzie już ma swoje zamieszkanie, *Teressa z Ga-
 lickich Lewandowska.*

WEXEL na sumę złp: 90, w Mieście Warce
 wystawiony przez Szyi Nusbaum na imie Staro: Jćka
 Lantman w dniu Niedzielnym 9 pierwszj Ader zwa-
 nego, czyli 10 Lutego podług Kalendarza Rzym:
 1821 r. Ostrzega się, aby takowego nikt niema-
 bywał, gdyż waluta otrzymana nie została i z przy-
 czynj powodów prawnych.

W skutek uchwały Rady Familijnej z dnia 19 Gr-
 dnia 1821 roku w Kancellarji Kom: Cyr: 8 zapadłej,
 sprzedane zostaną przez publiczną Licytacyą Ruch-
 mości po ś. p. Pilet pozostałe jako to: Zegar, Sza-
 fy, Komody, Łóżka, Krzesła, Parawan, Stoły,
 i t. p. na placu za Żelazną Bramą na dniu 23 m. i
 r. b. o godzinie 10 rano a to za gotowe pieniądze
 więcej daćcemu.

Młodzieniec dobrej konduity uniciący czytać i
 pisać po polsku i cokolwiek po niemiecku, życzy
 umieścić się w handlu Wiu i Korzeni jako **UCZEN.**
 Wiadomość na Krzywam. Kole pod Nr 193 u Ka-
 mieńskiej.

Przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1392, są do
 najęcia różne **LOKALE** ze Stajniami, Wozowniami,
 Piwnicami, Gófami, Drwalniami i innymi dogo-
 dnościami, od Wielkiej Nocy, Wiadomość tamże.

Przy ulicy Leszno pod Nr 669 na im piętrze jest
 ukwalifikowany zaletnie **EKONOM**, chcący takowej
 posady, każdego czasu lub Urzędu Gminnego, Pi-
 sarza, Rachmistrza, Murgrabiego lub Plenipotent-
 a, a nakoniec Nauczyciela.

Licytacja Hurtowego Handlu po ś. p. Mikołaju
 Anastazewiczu podług obwieszczeń już ogłoszonych
 rozpoczęta, kontynuowana będzie dnia 22 m. i r. b.
 po południu o godzinie 3 i 4 następnych w War-
 szawie przy ulicy Podwale w domu Popieluszkim

Nr 501 i zacznie się od Wiu Węgierskich w do-
 brych gatunkach. — Reient Powiatu Warszawskiego
Marcin Ciechanowski.

W Rynku Starogo Miasta pod Nr 65 do wynaję-
 cia od Wielkiej Nocy **POMIESZKANIA** z wszelkie-
 mi wygodami na 1m i 2m piętrze od Brzozowej ulicy.

W domu Stankiewiczza przy ulicy Niecałej Nr 64
 Lit: F. u Siodlarza Dytz, jest do nabycia za cenę
 pomierną **KARYKIEL** angielski modny, na konia
 iednego wraz z zaprzęgiem; w Czytelni zaś dzieł
 Polskich przy ulicy Wierzbowej Nr 473 Lit: C. o-
 xystującej, złożone zostały w Kommiss Siodła cy-
 wilne i wojskowe, Czapraki, Juki, i t. p. tudzież
 Lichtarze bronzowe parzykłej roboty, Bransoletki,
 Dywan, Lampa astralna i Perspektywki teatralne.

KOCZ lekki do bruku na moc okuty i odnowio-
 ny, lakierowany kolorem papuzim, właściciel sprze-
 dał już ze stratą za Dukatów 55; oraz **KLAWI-
 KORT** odnowiony za dukatów 3; żądający kupić,
 racy w tych dniach zgłosić się, gdyż właściciel
 wyjeżdża i żydom na spekulacyą będzie sprzedany
 za dukatów 49. Wiadomość przy ulicy Królewskiej
 Nr 1066 od Rządcy Pałacu Embalskich, kto chce
 i na stary kocz facjendować, może z dodatkiem.

Do Składu Rękodzielni Lipkowskiej przy ulicy
 Senatorskiej nadszedł po odbudowaniu Przędzarni
 w Lipkowie, pierwszy transport **KNOTÓW** bawe-
 nianych do Swiec.

Osoba pćci żeńskiej średniego wieku wolna, po-
 siadająca igrzyki Polski i Niemiecki, zdolna wypeł-
 niać obowiązki usługi pćci sobie właściwej; Życzy
 sobie wejść w obowiązki do Państwa mających chęć
 podróżowania, życzące ją przyjąć raczą się zgło-
 sić na ulicę Senatorską do domu Młokosiewiczza
 gdzie powezmą bliższą o niej wiadomość.

Succesorowie po niegdy Ferdynandzie Ulbricht
 Aptekarzu pozostali, wzywają niniejszem wszystkich
 którzy dotąd za wybrane Lekarstwa z Apteki prze-
 rzeczonej nie uisćili się, tudzież wszelkich banclj
 dłużników, aby należytości takowe na ręce pozos-
 tałej po tymże Ferdynandzie Ulbricht Wdowy i
 współ Succesorów tu w Warszawie w Rynku Sta-
 rego Miasta pod Nr 65 zamieszkującej składali,
 po upłynieniu bowiem tygodnia od daty ogłosze-
 nia, prawne kroki przeciw nie uiszczającym się
 sospocząta będą.

Dziś rano zimna stopni 0. Wczoraj w podn: ciepła 7.
TEATR NAR. Jutro *Król Duchów Alpejskich.*